

Sygn. akt: I C 17/15

WYROK ŁĄCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2017 r.

Sąd Rejonowy w Nidzicy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Elżbieta Gembicka
Protokolant:	st. sędziwy Małgorzata Jastrzębowska

po rozpoznaniu w dniu 07 lutego 2017 r.

sprawy z powództwa małoletnich M. P. (1) i M. P. (2) reprezentowanych przez przedstawiciela ustawowego J. P.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W., na rzecz małoletniego powoda M. P. (1) reprezentowanego przez przedstawiciela ustawowego J. P. kwotę 4.800,00 zł (słownie: cztery tysiące osiemset złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 02 listopada 2012 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda M. P. (1) reprezentowanego przez przedstawiciela ustawowego J. P. kwotę 857,00 zł (słownie: osiemset pięćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 600,00 zł (sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W., na rzecz małoletniego powoda M. P. (2) reprezentowanego przez przedstawiciela ustawowego J. P. kwotę 4.800,00 zł (słownie: cztery tysiące osiemset złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 01 listopada 2012 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda M. P. (2) reprezentowanego przez przedstawiciela ustawowego J. P. kwotę 857,00 zł (słownie: osiemset pięćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 600,00 zł (sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

III. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – kasa Sądu Rejonowego w Nidzicy od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 274,68 zł (słownie: dwieście siedemdziesiąt cztery złote i sześćdziesiąt osiem groszy) tytułem kosztów postępowania tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.

Sygn. akt I C 17/15

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 29 maja 2013 roku **małoletni M. P. (1) zastępowany przez J. P.** wniósł pozew przeciwko pozwanemu **(...) S.A. z siedzibą w W.** o zapłatę kwoty 4.800,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę

wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 02 listopada 2012 roku do dnia zapłaty. Ponadto powód wniósł o zasądzenie kosztów procesu, w tym także kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W pozwie z dnia 29 maja 2013 roku **małoletni M. P. (2) zastępowany przez J. P.** wniósł pozew przeciwko pozwanemu **(...) S.A. z siedzibą w W.** o zapłatę kwoty 4.800,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 01 listopada 2012 roku do dnia zapłaty. Ponadto powód wniósł o zasądzenie kosztów procesu, w tym także kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zarządzeniem z dnia 01 lipca 2013 roku tut. Sąd na podstawie art. 219 kpc połączył sprawę z powództwa małoletniego M. P. (2) do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia wraz ze sprawą z powództwa małoletniego M. P. (1) przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. o zadośćuczynienie.

W uzasadnieniu swojego żądania powodowie podnieśli, że wnoszą o zasądzenie należnego zadośćuczynienia z powodu wypadku drogowego mającego miejsce w dniu 12 sierpnia 2012 roku na trasie E7 na wysokości miejscowości N..

W wyniku przedmiotowego wypadku powód M. P. (1) doznał stłuczenia ogólnego całego ciała, a powód M. P. (2) doznał stłuczenia głowy oraz kręgosłupa. Ponadto powodowie doznali urazu na psychice przejawiającym się m.in. silnym lękiem przed jazdą samochodem.

W trakcie trwania postępowania likwidacyjnego pozwany pismem z dnia 14 listopada 2012 roku odmówił przyznania zadośćuczynienia za poniesioną przez powodów krzywdę.

Pozwany **(...) S.A. z siedzibą w W.** w odpowiedzi na pozwy wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, o ile nie zostanie złożony spis kosztów.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany wskazał, że w jego ocenie powództwo nie jest uzasadnione. Nie zaprzeczył, że ubezpieczył odpowiedzialność cywilną wynikającą z posiadania i prowadzenia pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...), a okres ubezpieczenia obejmował dzień wypadku opisanego w pozwie. Pozwany wskazał, że w toku likwidacji szkody uznał swoją odpowiedzialność za skutki opisanego wypadku, jednakże odmówił wypłaty na rzecz powodów kwot zadośćuczynienia za doznaną krzywdę opierając się na dokumentacji medycznej, w tym opinii lekarza zaufania pozwanego, który ustalił procentowy uszczerbek na zdrowiu powodów na 0 %.

Ponadto pozwany podniósł zarzut przyczynienia się powodów do zwiększenia rozmiarów szkody w wysokości 30 % poprzez zdecydowanie się na jazdę bez zapiętych pasów bezpieczeństwa.

Sąd ustalił co następuje:

W dniu 12 sierpnia 2012 roku powodowie wraz z swoimi rodzicami m.in. J. P. który kierował samochodem osobowym marki O. (...) o nr rej. (...) poruszali się drogą krajową nr (...) i na wysokości miejscowości N., gm. J., uczestniczyli w wypadku komunikacyjnym, którego sprawcą był R. O., kierujący samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...). W przedmiotowym samochodzie w chwili zdarzenia prócz powodów znajdowali się również pozostali członkowie ich rodziny.

R. O. nie zachował należytej ostrożności i wpadł w poślizg, w wyniku którego uderzył w prawidłowo poruszający się pojazd, w którym znajdowali się powodowie wraz z członkami swojej rodziny.

W chwili zdarzenia samochód, którym poruszał się sprawca wypadku komunikacyjnego – R. O. ubezpieczony był w zakresie odpowiedzialności cywilnej OC posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego ubezpieczyciela, tj. w (...) S.A. w W. nr polisy (...).

Bezpośrednio po zdarzeniu z dnia 12 sierpnia 2012 roku powodowie wraz ze swoją matką B. P. zostali przewiezieni do Szpitala w D..

U M. P. (1) rozpoznano stłuczenia ogólne, natomiast u M. P. (2) stłuczenie głowy i kręgosłupa. Powód M. P. (1) przebywał na obserwacji w szpitalu przez jedną dobę, a M. P. (2) z racji tego, że doznał większych obrażeń i wymagało przeprowadzeniu szeregu badań, jego pobyt w szpitalu trwał 3 dni.

Po wypadku dziećmi zajął się J. P. ponieważ B. P. (matka powodów) na skutek doznanych obrażeń podczas przedmiotowego wypadku nie mogła się nimi opiekować oraz dłuższy czas przebywała w szpitalu.

Powodowie pismem z dnia 11 września 2012 roku zgłosili szkodę u pozwanego. Pozwany pismem z dnia 14 listopada 2012 roku odmówił przyznania zadośćuczynienia powodom za poniesioną krzywdę.

Zdarzenie z dnia 12 sierpnia 2012 roku w którym uczestniczyli powodowie wpłynęło na ich egzystencję oraz stan psychiczny. M. P. (1) w chwili wypadku miał 2 lata, a M. P. (2) 12 lat. Po wypadku rodzice powodów zaobserwowali u M. P. (1), że boi się samochodów zabawek wydających dźwięk oraz dłuższej jazdy samochodem oraz podczas zabaw kładł się na podłodze udając martwego. M. P. (2) na skutek doznanych obrażeń musiał przez dłuższy czas zażywać środki przeciwbólowe które umożliwiły mu normalne funkcjonowanie. Z obserwacji dokonanej przez rodziców wynika, że powód M. P. (2) na skutek wypadku stał się bardziej nerwowy i wrażliwy na swój stan zdrowia.

Biegła sądowa z zakresu psychologii E. S. we wnioskach końcowych opinii dotyczącej powoda M. P. (1) stwierdziła, że na skutek wypadku drogowego z dnia 12 sierpnia 2012 roku doświadczył silnych emocji związanych ze stresem, strachem, zagubieniem, silnego niepokoju. O tym, że były to silne emocje świadczą następujące zachowania takie jak, zabawa w wypadki, obawa przed samochodami wydającymi dźwięk, mówienie o wypadku, strach przed jazdą samochodami. Zachowanie te zdaniem biegłej może wskazywać na pewien uraz emocjonalny, który nie miał jednak cech patologicznych, w sensie objawów osiagających poziom zaburzeń i wymagających leczenia, mimo to wiązał się on z dyskomfortem i obniżał poziom poczucia bezpieczeństwa powoda, co ma miejsce do dziś, choć w coraz mniejszym zakresie – powód coraz rzadziej powraca do zdarzenia. Wypadek nie miał większego wpływu na jego rozwój emocjonalno-społeczny, ze względu na dobrą opiekę rodziców.

Biegła sądowa E. S. odnosząc się do drugiego z powodów M. P. (2) we wnioskach końcowych opinii wskazała, że również w związku z wypadkiem doświadczył reakcji na stres, która wiązała się z przeżyciem lęku, silnego niepokoju, zagubienia, związanych z zagrożeniem życia swojego i swoich bliskich. Ze względu na wiek powód miał świadomość zagrożenia związanych z wypadkiem i zdawał sobie sprawę z możliwości utraty życia. U powoda stres ujawnił się w problemach z zasypianiem i ciągłym myśleniem o wypadku, a także strachem przed jazdą samochodami. Biegła podkreśliła, że z całą pewnością wypadek został odczytany przez powoda jako doświadczenie zagrażające życiu i wiąże się z urazem emocjonalnym. Jednak funkcjonowanie emocjonalne powoda cechuje podwyższona wrażliwość emocjonalna, obniżona odporność na stres, uwarunkowana przez jego cechy osobowości, co jednak sprawia, iż każde trudne doświadczenie jest przeżywane przez powoda długotrwale i silnie, a jednocześnie dodatkowo osłabia tę odporność, tak też było z wypadkiem z dnia 12 sierpnia 2012 roku. Wypadek obecnie nie wpływa na aktywność życiową powoda, biorąc jednak pod uwagę, że prawie dwa lata po zdarzeniu mówi o tym, iż unika myśli o wypadku, wskazuje na powracanie tych myśli, można mówić o pewnym urazie emocjonalnym, na skutek silnego stresu i zagrożenia życia.

W sprawie został powołany również biegły lek. medycyny sądowej B. Z. oraz biegły z zakresu techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków drogowych S. T. w celu ustalenia czy powodowie w chwili wypadku byli zabezpieczeni pasami bezpieczeństwa. Biegli dokonując analizy przedłożonego materiału dowodowego stwierdzili, że można przyjąć z dużym prawdopodobieństwem, że pasażerowi M. P. (2) i M. P. (1) w chwili zdarzenia z dnia 12 sierpnia 2012 roku podróżowali zabezpieczeni pasami bezpieczeństwa.

Dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego [k.7-8, 26], zgłoszenie szkody [k. 9-11, 28-30, 61-78], decyzja ubezpieczyciela [k.31, 79-80], zeznania B. P. [k. 121-121v], zeznania J. P. [k. 121v-122], opinia psychologiczna powodów [k. 140-149, 167], opinia techniczna [k. 217, 256-259, 270].

Sąd zważył co następuje:

W ocenie Sądu powództwo zasługuje w całości na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie poza sporem pozostawała kwestia odpowiedzialności pozwanego za skutki zdarzenia komunikacyjnego z dnia 12 sierpnia 2012 roku, w następstwie którego powodowie doznali obrażeń ciała oraz na psychice.

Bezspornym w sprawie było także to, iż sprawcą opisanego wyżej wypadku uznany został R. O. kierujący samochodem osobowym ubezpieczonym w zakresie odpowiedzialności cywilnej OC w towarzystwie ubezpieczeniowym pozwanego. Pozwany kwestionował fakt doznania obrażeń ciała przez powodów w następstwie wypadku, a w konsekwencji tego fakt, że pomiędzy tym zdarzeniem, a doznanymi przez powodów obrażeniami ciała i będącą ich następstwem krzywdą istnieje związek przyczynowo-skutkowy (art. 361 kc).

W ocenie Sądu odpowiedzialność pozwanego w przedmiotowej sprawie wynika wprost z przepisów art. 13 ust. 1 i 2 w zw. z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2013 r., poz. 392 tj. ze zm.).

Zatem kwestią wymagającą wyjaśnienia pozostało w jakiej wysokości powinno zostać wypłacone zadośćuczynienie przez pozwanego na rzecz małoletnich powodów oraz czy byli w chwili zdarzenia zapięci pasami bezpieczeństwa.

Podstawę prawną żądania zadośćuczynienia stanowi przepis art. 445 § 1 kc. Zgodnie z ugruntowanym w doktrynie i orzecznictwie poglądem, zadośćuczynienie stanowi sposób naprawienia szkody niemajątkowej na osobie wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych. Na pojęcie krzywdy składają się nie tylko trwałe, lecz także przemijające zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu, polegające na znoszeniu cierpień psychicznych (wyrok SN z dnia 20 marca 2002 r., V CKN 909/00, LEX nr 56027).

Inaczej, niż przy odszkodowaniu, w przypadku zadośćuczynienia, ustawodawca nie wprowadza jasnych kryteriów ustalania jego wysokości. Wskazuje jedynie, iż suma przyznana z tego tytułu winna być odpowiednia, pozostawiając jej określenie sądowni. W orzecznictwie wypracowano zasady określania wysokości zadośćuczynień. Wskazuje się na potrzebę poszukiwania obiektywnych i sprawdzalnych kryteriów oceny jego wysokości, choć przy uwzględnieniu indywidualnej sytuacji stron. Do podstawowych kryteriów oceny w tym zakresie zalicza się stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość obrażeń, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego oraz zawodowego, konieczność wyrzeczenia się określonych czynności życiowych, korzystania z pomocy innych osób, czy wreszcie stopień przyczynienia się poszkodowanego i winy sprawcy szkody (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 czerwca 1968 roku, I PR 175/68, OSNCP 1968, nr 2, poz.37; Sąd Najwyższy w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 8 grudnia 1973 roku, III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz.145; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00, niepubl; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 sierpnia 1980 roku, IV CR 238/80, OSNCP 1981, nr 5, poz.81; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 stycznia 2004 roku, I CK 131/03, OSNC 2004 r, nr 4, poz.40).

Oczywiście, doznanej przez poszkodowanego krzywdy nigdy nie można wprost, według całkowicie obiektywnego i sprawdzalnego kryterium przeliczyć na wysokość zadośćuczynienia. Charakter szkody niemajątkowej decyduje, bowiem o jej niewymierności (tak m. in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 lutego 2000 roku, III CKN 582/98, niepubl.).

W orzecznictwie wskazuje się, że oceniając wysokość należnej sumy zadośćuczynienia sąd korzysta z daleko idącej swobody (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 lipca 2000 roku (II CKN 1119/98, LEX 50884).

Indywidualny charakter zadośćuczynienia przesądza o tym, że ostateczne ustalenie, jaka konkretna kwota jest „odpowiednia”, z istoty swej, należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, lecz nie może to być uznanie dowolne. Zawsze musi ono opierać się tak na całokształcie okoliczności sprawy, jak i na czytelnych kryteriach

ocennych, rzetelnie wskazanych w treści uzasadnienia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 5 maja 2008 roku, sygn. akt II AKa 83/08, KZS 2008/12/68).

Ustalając rozmiar krzywdy doznanej przez małoletnich powodów Sąd wziął pod uwagę młody wiek poszkodowanych (w chwili zdarzenia powód M. P. (1) miał 2 lata, a M. P. (2) 12 lat), negatywny wpływ doznanego nieoczekiwane urazu na psychikę powodów, cierpienie psychiczne związane z tym zdarzeniem trwające do kilku tygodni, lęk powodów przed jazdą samochodem, konieczność ograniczenia codziennej aktywności i uczestnictwa w zajęciach m.in. sportowych, która jest wzmożona w okresie wakacyjnym, a przedmiotowe zdarzenie miało miejsca właśnie w tym okresie czasu. Uraz powodów do odbywania dłuższych podróży samochodem był na tyle silny, że rodzice powodów musieli zrezygnować z wyjazdu na narty w okresie ferii zimowych.

Z drugiej strony Sąd miał na względzie, iż odniesione przez powodów urazy w postaci stłuczeń nie skutkowały trwałym ani długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu. Uraz fizyczny powoda M. P. (1) był powierzchowny natomiast powoda M. P. (2) był bardziej rozległy skutkujący koniecznością pobytu w oddziale szpitalnym przez 3 dni, a dolegliwości bólowe trwały dłużej. Powód M. P. (2) po opuszczeniu szpitala musiał zażywać leki przeciwbólowe. Leczenie powoda ograniczało się do stosowaniem maści, okładów i zmiany opatrunków.

Sąd wziął także pod rozwagę odczuwalny przez powodów ból związany z ogólnym potłuczeniem i wynikającym z tym problemy z poruszaniem się wynikającym m.in. opuchlizny lewej strony głowy (która to wystąpiła u powoda M. P. (2)), potrzebę korzystania ze wsparcia rodziców, konieczność rezygnacji z zabaw z rówieśnikami podczas trwających wakacji letnich. Na uwagę zasługuje również okoliczność, iż dla powodów, którzy w chwili wypadku mieli odpowiednio 2 i 12 lat, negatywnym przeżyciem była już sama interwencja służby medycznej, który u młodszego z powodów tj. M. P. (1) przejawiała się w lęku przed zabawkowymi samochodami wydającymi sygnały dźwiękowe i późniejszą zabawą w udawanie martwego.

Odniesione przez powodów urazy fizyczne wprawdzie nie skutkowały trwałym ani długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu i były powierzchowne, dolegliwości bólowe krótkotrwałe, jednakże trauma którą przeżyli na długo odcisnęła się na ich psychice a brak kontaktu z matką, który został utrudniony, ponieważ B. P. w przedmiotowym zdarzeniu doznała znacznych obrażeń ciała i przebywała w szpitalu wiązał się z ogromnym dyskomfortem psychicznym powodów, który z całą stanowczością był większy u powoda M. P. (1) z racji jego młodego wieku, który w tamtym okresie czasu wymagał wzmożonej matczynej miłości.

Nie zostały potwierdzone zarzuty podnoszone przez pozwanego, że powodowie przyczynili się do zwiększenia szkody poprzez podróżowanie bez zapiętych pasów bezpieczeństwa. Biegli w przedstawionych opiniach w sprawie, zgodnie wskazywali, że dokumenty zgromadzone w aktach sprawy dają podstawę przyjąć, że powodowie w chwili zdarzenia mieli zapięte pasy bezpieczeństwa.

Ponadto wnioski końcowe zawarte w opinii sporządzonej przez biegłą z zakresu psychologii E. S. jasno wskazują, że na skutek przebytego zdarzenia z dnia 12 sierpnia 2012 roku obaj powodowie odnieśli urazy w psychice, które związane były z przebyłym silnym stresem. Na skutek właściwej opieki ze strony rodziców urazy te z upływem czasu zanikają.

Reasumując Sąd podzielił w całości wnioski wypływające z opinii powołanych do sprawy biegłych, uznając, iż przedmiotowe opinie sporządzone zostały w sposób rzetelny i zgodny z zasadami wiedzy fachowej, szczegółowo odpowiadając na postawione im pytania.

Sąd dał także wiarę zeznaniom matki powodów B. P. i ojca J. P. z których wynika, że wpływ zdarzeń z dnia 12 sierpnia 2012 r. powodowie odczuwali przez długi czas i wymagali wzmożonej opieki osób najbliższych.

Obaj z powodów wystąpili o zasądzenie na ich rzecz kwoty po 4.800,00 zł. Sąd w zakresie rozstrzygnięcia wysokości sumy odpowiedniej tytułem zadośćuczynienia był związany wysokością dochodzonego przez powodów roszczenia, choć zdaniem Sądu rozmiar doznanych cierpień przez M. P. (2) mógł skutkować wyższym zadośćuczynieniem aniżeli te o które wnosił.

Mając na uwadze wszystkie przedstawione wyżej okoliczności sprawy Sąd zasądził w pkt I sentencji wyroku od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powodów całość dochodzonego roszczenia tj. kwotę po 4.800,00 zł.

W ocenie Sądu taka właśnie kwota jest kwotą adekwatną do doznanych przez powodów krzywd – w tym miejscu przypomnieć należy, że w toku postępowania likwidacyjnego pozwany odmówił wypłaty jakiegokolwiek kwoty na rzecz powodów. Zasądzona kwota powinna w pełni zrekompensować ból i cierpienia odczuwane przez powodów powstałe na skutek zdarzenia z dnia 12 sierpnia 2012 roku, nie przekraczając przy tym granic kwoty odpowiedniej.

O odsetkach Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu, w oparciu o przepisy art. 359 § 1 i 2 kc oraz art. 481 § 1 i 2 kc.

O kosztach postępowania orzekł stosownie do wyniku sprawy na podstawie art. 98 § 1 kpc w zw. z w zw. z § 6 pkt. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

W oparciu o art. 98 kpc Sąd w pkt III nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 274,68 zł tytułem kosztów postępowania tymczasowo uiszczonych przez Skarb Państwa na poczet wynagrodzenia biegłego.